

Andrzej Małkiewicz

21 października

Wojna irańsko-ukraińska?

10 Irańczyków, którzy szkolili rosyjskich żołnierzy, zginęło w ukraińskich atakach w wojnie rosyjsko-ukraińskiej w ubiegłym tygodniu – informuje „The Jerusalem Post”. Nie wiem, na ile ta gazeta jest wiarygodna, nigdy wcześniej jej nie czytałem. Ale z całą pewnością mieszkańcy Izraela wyczuleni są na wszystko co związane z Iranem – zbyt wiele razy ich kraj był atakowany bronią irańską, czy to przez palestyńskich terrorystów, czy bezpośrednio raketami wystrzeliwanymi z Iranu – i nauczył się przed takimi atakami bronić.

Zdaniem gazety Rosjanie zabrali irańskich instruktorów na terytoria okupowanego Krymu i regionu Chersonia, aby uczyli żołnierzy Putina wystrzeliwać drony Shahed-136. Nie tylko uczyli Rosjan, jak używać dronów, ale i bezpośrednio monitorowali ich wystrzeliwanie na ukraińskie cele, w tym na Mikołajów i Odesę. Rzecznik Sił Powietrznych Ukraińskich Sił Zbrojnych oświadczył 21 października, że Ukrainie udało się zestrzelić 85% irańskich dronów wystrzelonych przez Rosję. Tegoż dnia irańskie MSZ zaleciło wszystkim obywatelom Iranu na Ukrainie natychmiastowe opuszczenie kraju – można przypuszczać, że był to właśnie efekt śmierci owych instruktorów. Pewnie Putin obiecał irańskim liderom pełne bezpieczeństwo ich ludzi, zderzenie z rzeczywistością okazało się zaskakująco dramatyczne.

W opinii jerozolimskiej gazety Iran wykorzystuje Ukrainę jako poligon doświadczalny dla swoich dronów, aby przygotować się do przyszłych ataków na Izrael. Chyba jednak cena tego „testowania” okazała się zbyt wysoka (*10 Iranians killed in Ukrainian strikes – report*, <https://www.jpost.com/breaking-news/article-720252>).